

Wycieczka do Labilandu

Labiland to rodzinny park rozrywki położony tuż obok naszej szkoły. Dwa dni przed końcem roku szkolnego, 23 czerwca, korzystając z pięknej pogody uczniowie z klas I – III wraz z wychowawcami udali się do Labilandu.



W Labilandzie jest sporo atrakcji. Można było spróbować zjazdu na tyrolce lub wspiąć się na olbrzymią dmuchaną ściankę wspinaczkową, która przypominała wyglądem czerwonego kaktusa.





Można było zagrać w plenerowe kręgle i szachy, bilard nożny, mini golfa, unihokeja, poszaleć autkami na pedałach, poskakać na trampolinie i spróbować swoich sił w mini-parku linowym. Na tych, którzy chcieli sprawdzić swoją wiedzę, czekał Labirynt. Dobrą drogę wskazywały prawidłowe odpowiedzi na pytania, które wcale nie były łatwe. No bo kto pamięta, czym się zajmował dziadek Muminka, albo ile stopni Celsjusza jest na Księżycu? Chętni mogli również poszukać ukrytych skarbów przy pomocy wykrywacza metalu. Jeśli ktoś był głodny, mógł usiąść pod wiatą i zjeść swoje zapasy. Można też było zamoczyć nogi na malutkiej plaży pod wodospadem. Ale największym wzięciem cieszyła się dmuchana zjeżdżalnia, na której

wszystkich ogarniało szaleństwo.



Niestety, wszystko, co dobre szybko się kończy. Ale cztery godziny zabawy spędzone na świeżym powietrzu – to był super pomysł!

